

Sygn. akt II Ca 930/16

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach – II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Bajor – Nadolska

Sędziowie: SSO Rafał Adamczyk (spr.)

SSR (del. do SO) Małgorzata Wojciechowska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Justyna Bińkowska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2017 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z wniosku P. G. (1)

z udziałem H. G.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestniczki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 27 października 2015 r., sygn. akt I Ns 718/13

postanawia:

I zmienić zaskarżone postanowienie:

1. w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że:

- w punkcie 2. (drugim) ustalić, iż udział we współwłasności samochodu osobowego V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i numerze identyfikacyjnym pojazdu (...), rok produkcji 2006 wynosi 1/2 (jedna druga),

- opisany w punkcie 2. (drugim) udział we współwłasności samochodu osobowego przyznać H. G., córce W. i D. zamiast przyznania tego składnika majątkowego na wyłączną własność H. G., córki W. i D.,

- dodać punkt 3. (trzeci) o treści: „środki w kwocie 11472,43 zł (jedenaście tysięcy czterysta siedemdziesiąt dwa złote czterdzieści trzy grosze), zewidencjonowane na należącym do P. G. (1) subkoncie, o którym mowa w art. 40 a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 963, ze zmianami) oraz środki w kwocie 4977,25 zł (cztery tysiące dziewięćset siedemdziesiąt siedem złotych dwadzieścia pięć groszy), zewidencjonowane na należącym do H. G. subkoncie, o którym mowa w art. 40 a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 963, ze zmianami) i przyznać opisane wyżej środki P. G. (1) w 40 % (czterdziestu procentach) i H. G. w 60 % (sześćdziesięciu procentach)”;

2. w punkcie II (drugim) w ten sposób, że zasądzić kwotę 181369,03 zł (sto osiemdziesiąt jeden tysięcy trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych trzy grosze) tytułem dopłaty zamiast kwoty 232777,65 zł (dwieście trzydzieści dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt pięć groszy) tytułem spłaty;

3. w punkcie III (trzecim) w ten sposób, że zasądzić kwotę 6661,57 zł (sześć tysięcy sześćset sześćdziesiąt jeden złoty pięćdziesiąt siedem groszy), płatną w terminie do 26 sierpnia 2017 r., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zamiast kwoty 18900 zł (osiemnaście tysięcy dziewięćset złotych), płatnej w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności oraz oddalić żądanie H. G. w pozostałej części;

4. w punkcie IV (czwartym) w ten sposób, iż ustalić, że wysokość udziału H. G. w majątku wspólnym jej i P. G. (1) wynosi 60 % (sześćdziesiąt procent), a wysokość udziału P. G. (1) w tym majątku wynosi 40 % (czterdzieści procent);

5. w punkcie VII (siódmym) w całości i ustalić wartość majątku wspólnego podlegającego podziałowi na kwotę 488939,78 zł (czteryście osiemdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset trzydzieści dziewięć złotych siedemdziesiąt osiem groszy);

6. w punkcie VIII (ósmym) w całości i nakazać pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

- od H. G. kwotę 3066 zł (trzy tysiące sześćdziesiąt sześć złotych),

- od P. G. (1) kwotę 2044 zł (dwa tysiące czterdzieści cztery złote), z tym że jej część w wysokości 1022 zł (jeden tysiąc dwadzieścia dwa złote) pobrać z roszczenia zasądzonego wnioskodawcy w punkcie II (drugim) zaskarżonego postanowienia;

II oddalić apelacje wnioskodawcy i uczestniczki w pozostałej części;

III nakazać pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym:

- od H. G. kwotę 1304,65 zł (jeden tysiąc trzysta cztery złote sześćdziesiąt pięć groszy),

- od P. G. (1) kwotę 1369,76 zł (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt sześć groszy), z tym że jej część w wysokości 684,88 zł (sześćset osiemdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt osiem groszy) pobrać z roszczenia zasądzonego wnioskodawcy w punkcie II (drugim) zaskarżonego postanowienia;

IV orzec, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

II Ca 930/16

UZASADNIENIE

Wnioskodawca P. G. (1) domagał się podziału majątku wspólnego byłych małżonków H. G. i P. G. (1), zgłosił również żądanie zasądzenia od H. G. na rzecz wnioskodawcy wynagrodzenia w wysokości 1/2 wartości wynajmu domu, tytułem utraconych korzyści w związku z brakiem możliwości korzystania ze wspólnego domu w okresie od 7 sierpnia 2013 r. do dnia 28 lipca 2015 r., tj. kwoty 48000 zł. W toku postępowania P. G. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od uczestniczki kwoty 40000 zł tytułem nakładu z majątku osobistego – darowizny od rodziców na majątek wspólny małżonków oraz o zasądzenie kwoty 12000 zł od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy tytułem spłaty połowy wartości samochodu V. (...).

Uczestniczka H. G. zgłosiła dodatkowo jako majątek wspólny kwoty 10000 zł oraz 700 € oszczędności przechowywane w domu, a także 6000 zł na rachunku małżonków w Banku (...) SA, którymi to środkami wnioskodawca samowolnie rozporządził i wniosła o zasądzenie połowy tych kwot na jej rzecz. Domagała się również przyznania na jej rzecz 1/2 jednostek rozliczeniowych funduszu emerytalnego ZUS, do którego należy wnioskodawca oraz zasądzenia połowy kwoty 7111,69 zł, uzyskanej przez wnioskodawcę z polisy ubezpieczenia na życie w A. Towarzystwie (...) SA -

ubezpieczenie uniwersalne PLUS z dnia 8 maja 2002 r. Ponadto H. G. wniosła o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym małżonków w ten sposób, aby udział P. G. (1) określić na 35 %, a udział H. G. na 65 %. Uczestniczka domagała się także zasądzenia od wnioskodawcy kwoty 35923 zł, tj. połowy sumy pobranego wynagrodzenia za pracę, którego P. G. (1) zaprzestał przekazywać na potrzeby rodziny od sierpnia 2011 r. do sierpnia 2013 r. Żądała też zasądzenia wynagrodzenia za dozór nad nieruchomością, wraz z kosztami zakupu opału na ogrzewanie budynku w kwocie 30000 zł i połową kwoty 354,08 zł poniesionej tytułem wydatków na remonty konieczne: bramę wjazdową, komin, pomalowanie mieszkania. Wniosła o zasądzenie od P. G. (1) połowy kwoty 37800 zł tytułem spłaconego przez uczestniczkę kredytu hipotecznego od listopada 2011 r., kwoty 428,45 zł - połowy sumy zapłaconej za ubezpieczenie domu; kwoty 140,50 zł - połowy uiszczanego podatku od nieruchomości za lata 2012, 2013, 2014 oraz kwoty 4821,07 zł tytułem opłat za energię elektryczną, wodę i wywóz śmieci.

Postanowieniem z dnia 27 października 2015 r. Sąd Rejonowy w Kielcach ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków P. G. (1) i H. G. wchodzi nieruchomość zabudowana położona w T., gmina Z., oznaczona jako działka o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 2112 m², dla której w Sądzie Rejonowym w Kielcach prowadzona jest księga wieczysta (...) (punkt I.1) oraz udział we współwłasności samochodu osobowego marki V. (...) nr rej. (...), rok produkcji 2006 (punkt I.2); w ramach podziału majątku wspólnego przyznał powyższe składniki „na wyłączną własność” H. G., córki W. i D. (punkt I in fine); zasądził od H. G. na rzecz P. G. (1) kwotę 232777,65 zł tytułem spłaty, płatną w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia, wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności (punkt II); zasądził od P. G. (1) na rzecz H. G. kwotę 18900 zł, płatną w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia, wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności (punkt III); oddalił żądanie H. G. ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym (punkt IV); oddalił roszczenia H. G. w pozostałej części (punkt V); oddalił roszczenia P. G. (1) (punkt VI); ustalił wartość przedmiotu podziału majątku wspólnego na kwotę 478267 zł (punkt VII); nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kielcach od wnioskodawcy P. G. (1) kwotę 2305 zł, a od uczestniczki H. G. kwotę 2805 zł tytułem kosztów sądowych (punkt VIII) oraz orzekł, że wnioskodawca i uczestniczka ponieśli koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (punkt IX).

Sąd Rejonowy ustalił, iż H. G. zawarła związek małżeński z P. G. (1) w dniu 15 kwietnia 1990 r. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012 r. w sprawie I C 1345/12, prawomocnym z dniem 7 sierpnia 2013 r. Wyrokiem tym zasądzono alimenty od P. G. (1) na rzecz H. G. w kwocie po 600 zł miesięcznie. Od stycznia 2015 r. alimenty zostały obniżone wyrokiem Sądu Rejonowego do kwoty po 400 zł miesięcznie. W czasie przed ustaniem wspólnego prowadzenia gospodarstwa domowego i wyprowadzeniem się wnioskodawcy, oboje małżonkowie zarabiali najniższą stawkę krajową, jednak wnioskodawca w okresie letnim ze względu na intensywność wyjazdów uzyskiwał dodatkowo około 3000 zł miesięcznie, a w okresie zimowym 1000 - 2000 zł. Uczestniczka w większym stopniu zajmowała się dzieckiem i domem – czyniła to wyłącznie do czasu pójścia syna do gimnazjum, później podjęła zatrudnienie, ale i tak w większym stopniu dbała o dom, gdy wnioskodawca wyjeżdżał w celach zarobkowych. W skład majątku wspólnego P. G. (1) i H. G. wchodzi nieruchomość położona w T., gmina Z., oznaczona numerem ewidencyjnym (...), zabudowana budynkiem mieszkalnym - domem jednorodzinny w zabudowie wolnostojącej, o powierzchni użytkowej 139,10 m⁽²⁾ oraz budynkiem gospodarczym, dla której w Sądzie Rejonowym w Kielcach urządzona jest księga wieczysta (...). Wartość rynkowa nieruchomości wynosi 466867 zł. Składnikiem majątku wspólnego byłych małżonków jest również udział w wysokości 1/2 we współwłasności samochodu (...) rok produkcji 2006, nr rej.(...) (...) oraz samochód osobowy H. (...), nr rej. (...), rok produkcji 1996. Samochód marki H. (...) został zdemontowany w dniu 24 marca 2014 r., wartość tego pojazdu wynosiła w chwili ustania wspólności ustawowej małżeńskiej 5600 zł, a wartość samochodu V. (...) - 22800 zł. W skład majątku wspólnego wchodziło jeszcze wiele innych ruchomości, którymi uczestnicy zgodnie się podzielili. Za lata 2012, 2013, 2014 H. G. zapłaciła podatek od nieruchomości w kwocie 281 zł. W grudniu 2011, 2012, 2013 r. H. G. uiściła składki na ubezpieczenie domu stanowiącego majątek wspólny w łącznej kwocie 853 zł. Od listopada 2011 r. wyłącznie uczestniczka H. G. spłacała raty kredytu hipotecznego obciążające nieruchomość wspólną. Miesięczna rata kredytu wynosiła 1050 zł od listopada 2011 r. do listopada 2014 r. - łącznie uczestniczka spłaciła 37800 zł. Również od października 2011 r. H. G. uiszczala opłaty za prąd, wodę i wywóz śmieci, dotyczące nieruchomości wspólnej. Od listopada 2011 r. na nieruchomości mieszkała

H. G. z synem, P. G. (1) wyprowadził się dobrowolnie. Na sezon grzewczy 2012 r. oraz 2013 r. sama uczestniczka dokonywała zakupu opału. W okresie małżeństwa wnioskodawca i uczestniczka otrzymali darowizny finansowe od rodziców P. G. (1). Drobne kwoty były wydatkowane na zaspokajanie bieżących potrzeb rodziny, większe kwoty w ogólnej sumie około 40000 zł zostały podarowane małżonkom do majątku wspólnego i były przeznaczone na budowę domu. Zarówno ojciec wnioskodawcy, jak i rodzina uczestniczki pomagali przy budowie domu, świadcząc własną pracę na rzecz obojga małżonków. Po wyprowadzeniu się wnioskodawcy z domu, w 2012 r. uczestniczka zamontowała bramę wykonaną systemem gospodarczym, zakupiła konieczne do jej wykonania zawiasy i zasuwę za kwotę 200 zł. Ponadto po każdym sezonie grzewczym konieczne było uzupełnianie fugi przy kominie i na ten cel uczestniczka zakupiła trzy worki fugi za łączną kwotę 60 zł. Wnioskodawca samowolnie zlikwidował polisę A., suma wykupu wyniosła 7111,69 zł i P. G. (1) pobrał ją w całości. O. małżonkowie zabiegali o powstanie majątku wspólnego i zachowanie jego składników. Po wyprowadzeniu się wnioskodawcy uczestniczka zmieniła zamki w drzwiach, bowiem P. G. (1) przychodził pod nieobecność H. G..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy, odwołując się do przepisu art. 43 § 1, 2 i 3 k.r.o., wskazał, że wniosek H. G. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ wnioskodawca i uczestniczka do listopada 2011 r. byli zgodnym małżeństwem, każde z nich przyczyniało się w miarę swoich sił i możliwości do powstania majątku wspólnego oraz zachowania jego substancji, żadne z nich nie trwoniło majątku, a faktyczny rozpad związku nastąpił po powstaniu istotnych składników majątkowych. W ocenie Sądu pierwszej instancji, nie zachodziły ważne powody do ustalenia nierównych udziałów, nie było także podstaw do uznania, że uczestniczka w większym stopniu przyczyniła się do powstania majątku wspólnego. Stosownie do art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., Sąd Rejonowy ustalił skład i wartość majątku wspólnego, określając wartość nieruchomości na kwotę 466867 zł, a wartość udziału 1/2 w prawie własności pojazdu V. (...) na kwotę 11400 zł i przyznał oba składniki majątkowe na rzecz uczestniczki, zobowiązując ją do spłaty na rzecz wnioskodawcy - odpowiednio w kwocie 233433,50 zł i 5700 zł. Ponadto Sąd pierwszej instancji podniósł, że w dacie ustania wspólności w majątku małżonków pozostawał samochód H. (...) o wartości 5600 zł, który został zezłomowany przez P. G. (1) (należna spłata na rzecz H. G. to 2800 zł), oraz środki z polisy A., którą wnioskodawca samowolnie zlikwidował i pobrał kwotę 7111,69 zł (H. G. powinna otrzymać w rozliczeniu kwotę 3555,85 zł). Sąd Rejonowy dokonał kompensacji wymienionych kwot (233433,50 zł + 5700 zł - 2800 zł - 3555,85 zł = 232777,65 zł) i na podstawie art. 212 k.c. ustalił wysokość spłaty należnej P. G. (1), wyznaczając H. G. trzymiesięczny termin dla jej dokonania.

Sąd Rejonowy rozstrzygnął o wymienionych w art. 567 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c. wzajemnych roszczeniach uczestników. Uwzględnił żądanie uczestniczki dotyczące zasądzenia połowy kwoty kredytu hipotecznego obciążającego nieruchomość, spłaconego samodzielnie przez H. G., już po ustaniu pożycia stron - w okresie od listopada 2011 r. do listopada 2014 r., w łącznej kwocie 37800 zł. Sąd zasądził połowę tej kwoty od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki, natomiast oddalił pozostałe roszczenia H. G., w tym żądanie zasądzenia kwoty 35923 zł tytułem połowy kwoty wynagrodzenia, które P. G. (1) zaprzestał przekazywać na potrzeby rodziny od sierpnia 2011 r. do sierpnia 2013 r. W ocenie Sądu pierwszej instancji, P. G. (1) przeznaczył pobrane wynagrodzenie i kwotę 5000 zł znajdującą się na wspólnym koncie małżonków, na wynajem mieszkania, na alimenty dla żony, na utrzymanie syna i swoje, a rozliczeniu nie podlegają środki finansowe wydane na zaspokojenie usprawiedliwionych własnych potrzeb. Sąd Rejonowy oddalił żądanie H. G. zasądzenia wynagrodzenia za dozór nad nieruchomością pełniony przez uczestniczkę, wraz z żądaniem zasądzenia zwrotu kosztów zakupu opału na ogrzewanie budynku w kwocie 30000 zł, ponieważ H. G. była uprawniona do posiadania rzeczy wspólnej, w istocie posiadała nieruchomość w całości, a nie wykazała, by wykonała prace w związku z zarządem nieruchomości, wykraczające ponad obowiązki wynikające ze współwłasności. Z kolei roszczenie o zasądzenie zwrotu połowy kwoty 354,08 zł, przeznaczonej przez uczestniczkę na remonty konieczne: bramę wjazdową, komin, pomalowanie mieszkania dotyczyło wydatków poniesionych w okresie małżeństwa. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, były to więc wydatki z majątku wspólnego na majątek wspólny, niepodlegające rozliczeniu. Z tożsamyh względów Sąd Rejonowy oddalił żądania H. G. związane z rozliczeniem kwoty 428,45 zł jako połowy kosztów ubezpieczenia domu, uiszczonych w okresie małżeństwa oraz kwoty 140,50 zł jako połowy podatku od nieruchomości za lata 2012, 2013, 2014, uiszczonych w znacznej części w czasie trwania małżeństwa. Sąd pierwszej instancji uznał za bezzasadne żądanie uczestniczki zasądzenia kwoty 4821,07 zł tytułem opłat za energię

elektryczną, wodę, wywóz śmieci, gdyż zostały one w znacznej części uiszczone w okresie małżeństwa i dotyczyły nieruchomości, na której nie zamieszkiwał wnioskodawca, lecz wyłącznie uczestniczka, korzystająca z tych mediów, co obligowało ją do poniesienia wymienionych opłat w całości. Żądanie P. G. (1) zasądzenia od uczestniczki kwoty 40000 zł tytułem nakładu z majątku osobistego – darowizny od rodziców - na majątek wspólny podlegało oddaleniu przez Sąd Rejonowy wobec braku możliwości ustalenia, że dokonano tego przysporzenia wyłącznie do majątku osobistego wnioskodawcy, skoro P. G. (1) informował żonę o otrzymanych środkach i ich przeznaczaniu na budowę domu, a darczyńcy nie zastrzegali, iż przekazali pieniądze do osobistego majątku syna i nie rozliczali ich spożytkowania, zdając sobie sprawę, że większe kwoty są wydawane na budowę domu stanowiącego majątek wspólny i dorobek życiowy stron. Roszczenie wnioskodawcy o zasądzenie od uczestniczki wynagrodzenia w wysokości 1/2 wartości wynajmu domu tytułem utraconych korzyści w związku z brakiem możliwości korzystania ze wspólnego domu, tj. kwoty 48000 zł, w ocenie Sądu pierwszej instancji nie było zasadne w świetle treści art. 206 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c., gdyż P. G. (1) nie wykazał bezprawności działania uczestniczki: dobrowolnie wyprowadził się z domu i wynajmował mieszkanie, przestał interesować się nieruchomością, dokonywać opłat i koniecznych remontów, a nawet zaniechał spłaty kredytu hipotecznego, natomiast H. G. przejęła odpowiedzialność za nieruchomość, będąc jako współwłaściciel uprawnioną do posiadania nieruchomości w całości oraz korzystania z niej.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy podał przepis art. 520 § 1 k.p.c. Sąd wskazał, że na koszty sądowe należne Skarbowi Państwa, stosownie do art. 113 u.k.s.c., złożyły się wydatki na opinie biegłych w kwotach 907 zł oraz 3702,37 zł. Sąd Rejonowy nakazał pobrać te koszty od wnioskodawcy i uczestniczki w równych częściach - po 2305 zł, ponadto od H. G. pobrał kwotę 500 zł tytułem połowy opłaty od wniosku, bowiem wnioskodawca uiszczył połowę opłaty.

Wnioskodawca oraz uczestniczka złożyli apelacje od tego postanowienia.

P. G. (1) zaskarżył orzeczenie Sądu Rejonowego w części zasądzającej od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 18900 zł (punkt III), oddalającej roszczenia wnioskodawcy (punkt VI) oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania (punkt VIII), zarzucając:

a) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 31 § 2 pkt 1 w zw. z art. 45 § 1 k.r.o., art. 376 § 1 k.c. oraz art. 101 ust. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez:

- przyjęcie do wzajemnego rozliczenia pomiędzy byłymi małżonkami kwoty 37800 zł z tytułu spłaconego kredytu - w sytuacji, gdy uczestniczka po prawomocnym wyroku rozwodowym spłaciła jedynie kwotę 8437 zł, natomiast kredytobiorcami były cztery osoby, co uprawniało uczestniczkę do domagania się od wnioskodawcy z tego tytułu jedynie 1/4 tej kwoty (2110 zł);
- obciążenie wnioskodawcy kosztami sądowymi stosownie do udziału w sprawie w całości w sytuacji, gdy wnioskodawca był zwolniony od kosztów sądowych w połowie na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach w sprawie II Cz 1376/13;

b) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

- przyjęcie, iż kwota 40000 zł przekazana wnioskodawcy przez jego rodziców weszła do majątku wspólnego stron - w sytuacji, gdy z zeznań małżonków G. oraz P. G. (1) wynika, że była to darowizna dokonana wyłącznie na rzecz wnioskodawcy;
- przyjęcie, iż wnioskodawca nie został pozbawiony w sposób bezprawny możliwości korzystania z nieruchomości wspólnej - w sytuacji, gdy zmiana przez uczestniczkę zamków do budynku mieszkalnego położonego na nieruchomości uniemożliwiła swobodny dostęp do niej, a próba zabrania przez P. G. (1) osobistych dokumentów okazała się skuteczna dopiero po interwencji Policji.

Wskazując na powyższe zarzuty, wnioskodawca domagał się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości na okoliczność ustalenia wysokości stawki miesięcznego wynagrodzenia za korzystanie przez uczestniczkę z nieruchomości objętej wnioskiem ponad swój udział oraz o zmianę postanowienia w zaskarżonej części poprzez zasądzenie (ponad kwotę 232777,65 zł tytułem spłaty) od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty 85890 zł (40000 zł + 48000 zł – 2110 zł) z ustawowymi odsetkami od daty wydania postanowienia przez Sąd Rejonowy oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawca podniósł, że orzeczenie w zaskarżonej części jest nietrafne, ponieważ Sąd Rejonowy z niezrozumiałych względów pierwotnie wskazuje, iż szereg roszczeń uczestniczki nie podlega uwzględnieniu jako poniesionych w trakcie trwania małżeństwa, a następnie rozlicza między stronami kwotę 37800 zł tytułem spłaty rat kredytu dokonanej przez uczestniczkę w okresie od listopada 2011 r., czyli również w okresie trwania małżeństwa – podczas gdy dopiero raty uiszczone po dniu uprawomocnienia się wyroku rozwodowego, tj. po 7 sierpnia 2013 r., mogą być skutecznie dochodzone w oparciu o treść art. 45 § 1 k.r.o. Biorąc pod uwagę, że kredytobiorcami były cztery osoby: uczestniczka, wnioskodawca i jego rodzice, to H. G. może domagać się od P. G. (1) jedynie ¼ spłaconej po 7 sierpnia 2013 r. kwoty kredytu - na podstawie art. 376 § 1 k.c. Ponadto, zdaniem wnioskodawcy, Sąd niekonsekwentnie kwalifikował pochodzenie środków finansowych, gdyż samochód H. (...) zaliczył do majątku wspólnego i objął podziałem, a raty kredytu spłacone m. in. w trakcie trwania wspólności majątkowej traktował jako nakład z majątku osobistego na majątek wspólny. W ocenie skarżącego, Sąd pierwszej instancji niezasadnie pominął we wzajemnych rozliczeniach stron roszczenia wnioskodawcy o zwrot nakładów w kwocie 40000 zł z tytułu darowizny i wynagrodzenie za korzystanie przez uczestniczkę z nieruchomości w sposób wyłączny, bezprawnie pozbawiający wnioskodawcę tego korzystania - chociaż znajdują one potwierdzenie w materiale dowodowym. Wnioskodawca zaznaczył też, że został zwolniony od kosztów sądowych w połowie, zatem kwota obciążająca P. G. (1) z tytułu wydatków na opinie biegłych winna ulec zmniejszeniu o połowę.

H. G. zaskarżyła orzeczenie Sądu Rejonowego w części co do rozstrzygnięcia z punktu IV, a w konsekwencji także z punktu II w zakresie, w jakim Sąd zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy spłatę ponad kwotę 159130,85 zł oraz co do rozstrzygnięcia z punktu V, zarzucając:

a) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w konsekwencji naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, polegającą na:

- przyjęciu, iż każdy z byłych małżonków w równym stopniu przyczynił się do powstania majątku wspólnego stron, co skutkowało oddaleniem żądania uczestniczki w tym przedmiocie, podczas gdy jedynie uczestniczka przyczyniała się do zachowania substancji majątku i utrzymania rodziny, ponosząc nakłady konieczne na nieruchomość, sprawując nad nią dozór i ponosząc wszelkie wydatki, co dowodzi, że w większym stopniu przyczyniła się do powstania majątku;
- przyjęciu, iż wnioskodawca pobrane w okresie od sierpnia 2011 r. do sierpnia 2013 r. wynagrodzenie oraz wypłaconą z konta kwotę 5000 zł przeznaczył na swoje usprawiedliwione potrzeby, w tym wynajem mieszkania i alimenty, natomiast uczestniczka nie wykazała, że wnioskodawca zabrał z domu pieniądze w kwotach 10000 zł i 700 €, co skutkowało oddaleniem żądania uczestniczki o zaliczenie wartości tych kwot na udział wnioskodawcy, ewentualnie zasądzenia połowy tych kwot na rzecz uczestniczki - podczas gdy konsekwentne twierdzenia uczestniczki dowodzą, że wnioskodawca nie przeznaczył wskazanych kwot na usprawiedliwione potrzeby;
- przyjęciu, iż wydatki oraz nakłady czynione przez uczestniczkę na nieruchomość stron były dokonywane z majątku wspólnego, gdyż dokonano ich w zdecydowanej większości podczas małżeństwa stron, podczas gdy zeznania świadków K. W. i B. D. oraz dokumenty dowodzą, że od wyprowadzenia się wnioskodawcy uczestniczka ponosiła wszelkie nakłady i wydatki na nieruchomość ze środków darowanych jej przez najbliższą rodzinę, co czyni zasadnym żądanie zasądzenia tych kwot tytułem nakładów i wydatków z majątku osobistego na majątek wspólny;

b) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 162 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu zarządzania nieruchomościami celem ustalenia wynagrodzenia dochodzonego przez uczestniczkę za dozór nad nieruchomością stron, gdyż wbrew ustaleniom Sądu uczestniczka wykazała, że sprawowała zarząd i dozór nad nieruchomością, dowód był zatem niezbędny dla ustalenia wysokości roszczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty, uczestniczka wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu zarządzania nieruchomościami na okoliczność ustalenia wynagrodzenia za dozór nad nieruchomością oraz domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia w punkcie IV poprzez ustalenie nierównych udziałów stron w powstaniu majątku wspólnego w ten sposób, iż udział wnioskodawcy określić na 35 %, a uczestniczki na 65 % i w konsekwencji zmiany postanowienia w punkcie II poprzez zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty 159130,85 zł tytułem spłaty w miejsce zasądzonej kwoty 232777,65 zł oraz zmiany postanowienia w punkcie V poprzez zaliczenie na udział wnioskodawcy kwoty 53961 zł roztrwonionej przez wnioskodawcę, ewentualnie zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki połowy tej kwoty, tj. 26980,50 zł tytułem wydatków poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy, zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwoty 354,08 zł tytułem nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwoty 4451,77 zł tytułem nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki wynagrodzenia za dozór nad nieruchomością stron w wielkości ustalonej przez biegłego, ewentualnie o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwoty 30000 zł tytułem wynagrodzenia za dozór nad nieruchomością stron.

W uzasadnieniu apelacji H. G. wskazała, iż rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego oddalające wniosek uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów jest wadliwe, jako pomijające istotne okoliczności w zakresie przeznaczenia przez strony środków na nakłady i ciężary związane z nieruchomością objętą majątkiem wspólnym i utrzymaniem rodziny oraz naruszające dyspozycję art. 43 § 2 k.r.o. Ponadto – zdaniem skarżącej - Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo ustalił, że uczestniczka ponosiła wydatki i nakłady na majątek wspólny z majątku wspólnego, gdy tymczasem środki te pochodziły z darowizny na jej majątek osobisty, a wnioskodawca przeznaczył wynagrodzenie i zabrane bez wiedzy uczestniczki pieniądze na swoje usprawiedliwione potrzeby; błędne jest też – w ocenie skarżącej - przyjęcie, iż uczestniczka nie wykazała wykonywania prac związanych z zarządaniem nieruchomością ponad obowiązki wynikające z tytułu współwłasności w udziale 1/2.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki jest bezzasadna w części dotyczącej rozliczenia kwot pobranych przez wnioskodawcę, nakładów i wydatków H. G. na majątek wspólny małżonków, kosztów zarządu i dozoru sprawowanego przez uczestniczkę nad nieruchomością, natomiast okazała się w przeważającej mierze skuteczna odnośnie żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, co implikowało zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie wartości udziałów i dopłaty należnej wnioskodawcy. Apelacja P. G. (1) co do rozliczenia jego nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny oraz co do żądania od uczestniczki wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości nie jest zasadna, a zasługuje na uwzględnienie w znacznej części w zakresie błędnego rozliczenia spłaconych przez uczestniczkę rat kredytu hipotecznego oraz rozstrzygnięcia o kosztach sądowych. Ponadto Sąd Okręgowy z urzędu, niezależnie od zarzutów apelacji – kierując się regułą wynikającą z treści art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. – ustalił prawidłowy skład i wartość majątku wspólnego, uzupełniając go o składniki pominięte przez Sąd pierwszej instancji i dokonując aktualizacji wyceny nieruchomości.

Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je jako własne. Wnioski płynące z tych ustaleń, zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, są trafne, za wyjątkiem odmiennych ocen wyraźnie wskazanych w dalszej części rozważań.

Sąd Okręgowy uzupełniając ustalił, iż aktualna wartość rynkowa nieruchomości położonej w T., gmina Z., oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym - domem jednorodzinny oraz budynkiem gospodarczym, dla której w Sądzie Rejonowym w Kielcach urzędzona jest księga wieczysta (...), wynosi 461090,10

zł. Wartość tę określono na podstawie niekwestionowanej przez wnioskodawcę i uczestniczkę opinii rzeczoznawcy majątkowego A. W. (k. 483 - 503, 529v). Sąd odwoławczy poczynił również ustalenie, że suma rat kredytu hipotecznego w Banku (...) SA, obciążającego oboje byłych małżonków, a spłacona przez H. G. od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia 18 listopada 2014 r. wynosi 16653,92 zł. Ta okoliczność wynika z informacji Banku (...) SA z dnia 9 stycznia 2017 r., zawierającej wykaz spłat rat kredytu w wymienionym okresie (k. 534). Dodatkowo Sąd Okręgowy dokonał ustaleń co do wysokości zewidencjonowanych w dniu uprawomocnienia się wyroku rozwodowego środków H. G. i P. G. (1) na subkontach, o których mowa w art. 40 a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 963, ze zmianami). Zgodnie z informacją udzieloną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. w dniu 14 marca 2017 r., kwota środków zewidencjonowanych na subkoncie P. G. (1) z tytułu składek do dnia 7 sierpnia 2013 r. wynosi 2094,28 zł, natomiast aktualna wartość części składek P. G. (1), które zostały przekazane przez otwarty fundusz emerytalny po ich umorzeniu wynosi 9378,15 zł. Kwota środków zewidencjonowanych na subkoncie H. G. z tytułu składek do dnia 7 sierpnia 2013 r. wynosi 1921,16 zł, a aktualna wartość części składek H. G., które zostały przekazane przez otwarty fundusz emerytalny po ich umorzeniu to kwota 3056,09 zł (k. 543, 545).

W pierwszej kolejności – jako dalej idąca – wymagała rozważenia apelacja uczestniczki, zawierająca zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, iż każdy z byłych małżonków w równym stopniu przyczynił się do powstania majątku wspólnego stron, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia art. 43 § 2 k.r.o. poprzez oddalenie wniosku H. G. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Przepis art. 43 § 2 k.r.o. zezwala każdemu z małżonków z ważnych powodów żądać, aby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym małżonkowie przyczynili się do powstania tego majątku. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, bierze się także pod uwagę nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 k.r.o.). U podstaw regulacji art. 43 § 2 k.r.o. leży założenie, że w prawidłowo funkcjonującym małżeństwie usprawiedliwione są równe udziały w majątku wspólnym, mimo iż małżonkowie przyczyniali się do jego powstania w niejednakowym stopniu. Warunkiem ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym jest łączne spełnienie dwóch przesłanek: istnienie ważnych powodów i przyczynienie się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu. Ciężar wykazania powyższych przesłanek spoczywa na uczestniku postępowania, który zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów - art. 6 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 r., II CKN 348/97, LEX nr 479357). Ważnymi powodami są względy natury etycznej, które sprawiają, że w danych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego, w sytuacji gdy jedno z małżonków w sposób rażący lub upoczywy nie przyczyniało się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości, nie tylko w aspekcie majątkowym. Przy dokonywaniu oceny należy mieć na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków wobec rodziny, którą przez swój związek założyli (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 r., III CRN 190/74, LEX nr 7598). Przyczynienie się małżonków do powstania majątku wspólnego stanowią nie tylko ich działania prowadzące bezpośrednio do powiększenia substancji tego majątku, ale także ogół starań o rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb. Dla jego określenia ma znaczenie, czy posiadanymi zasobami małżonkowie gospodarują racjonalnie, a w szczególności, czy lekkomyślnie ich nie trwonią – nieprawidłowe postępowanie małżonka może też polegać na rażącym i odbiegającym od obiektywnych wzorców braku staranności o zachowanie istniejącej już substancji majątku wspólnego. Nie stanowią jednak ważnych powodów okoliczności niezależne od małżonka i przez niego niezawiniono, w szczególności związane z nauką, chorobą czy bezrobociem (por. M. Sychowicz [w:] K. Piasecki (red.): Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, LexisNexis 2011, teza 14. do art. 43). Ważnym powodem ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym może być również długotrwała separacja faktyczna małżonków, zwłaszcza przez nich uzgodniona lub akceptowana, podczas której każde z nich gospodarowało samodzielnie i dorobiło się niejako „na własny rachunek”. Dodatkowo należy zaznaczyć, że nierówne przyczynienie się małżonków do powstania majątku wspólnego w rozumieniu art. 43 k.r.o. nie może być utożsamiane z nakładami dokonanymi przez małżonka z majątku osobistego na majątek wspólny, które podlegają

odliczeniu od wartości majątku wspólnego, oczywiście w przypadku wyraźnego zgłoszenia takiego żądania (art. 45 k.r.o.).

W świetle powyższych uwag, nieprawidłowe było oddalenie przez Sąd Rejonowy wniosku H. G. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Uczestniczka jako przesłankę ustalenia nierównych udziałów wskazywała niejednakowe przyczynienie się małżonków do powstania i zachowania majątku, w tym: spłacenie przez H. G. kredytu hipotecznego zaciągniętego przez nią i byłego męża w kwocie 19500,25 zł wraz z odsetkami, przeznaczenie przez wnioskodawcę od sierpnia 2011 r. do sierpnia 2013 r. wszystkich dochodów oraz pieniędzy zabranych bez zgody uczestniczki z domu i rachunku bankowego na zaspokajanie własnych potrzeb, bez łożenia na utrzymanie rodziny, sprawowanie przez uczestniczkę dozoru nad nieruchomością i ponoszenie wydatków oraz nakładów z tego tytułu. Sąd Okręgowy, oceniając całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę stwierdził, że część okoliczności i argumentów podanych przez uczestniczkę przemawia za ustaleniem nierównych udziałów H. G. i P. G. (1) w majątku wspólnym. Trafne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż małżonkowie w miarę swoich sił i możliwości brali udział w powiększaniu majątku wspólnego, a faktyczny rozpad związku nastąpił po powstaniu istotnych składników majątkowych – w tym po wybudowaniu domu jednorodzinnego; nie doszło zatem do rażącego lub uporczywego nieprzyczyniania się przez któregokolwiek z małżonków do tworzenia majątku wspólnego, pomimo posiadanych możliwości zarobkowych i zdrowotnych. Sąd Rejonowy przy analizie zagadnienia nierównych udziałów niezasadnie pominął jednak różny stopień zaangażowania małżonków w zachowanie substancji majątku wspólnego, co ma niebagatelne znaczenie w niniejszej sprawie. Od listopada 2011 r. w domu w T. zamieszkiwała wyłącznie H. G. wraz z synem, ponieważ P. G. (1) opuścił rodzinę i od tego czasu przestał interesować się wspólną nieruchomością. Zarówno z zeznań wnioskodawcy i uczestniczki (k. 409 - 413), jak i z zeznań świadków K. W. (k. 368) i B. D. (k. 369) wynika, iż wyprowadzka P. G. (1) nastąpiła nagle („nie informowałem żony, że się wyprowadzam, tylko po prostu się wyprowadziłem” – k. 412), bez dokonania uzgodnień między małżonkami co do utrzymania nieruchomości i spłaty zobowiązań z tytułu kredytu hipotecznego. Uczestniczka wskazała, że „po wyprowadzeniu się z domu (...) [wnioskodawca] zostawił ją w krytycznej sytuacji materialnej” i „przestał partycypować w kwestiach materialnych” (k. 409), co znajduje potwierdzenie w słowach samego P. G. (1): „od listopada 2011 r. uczestniczka płaciła raty kredytu i spłacała go do końca”, „podatek od nieruchomości, ubezpieczenie domu, opłaty również ponosiła uczestniczka” (k. 411) i pośrednio w zeznaniach świadków, którzy udzielali H. G. wsparcia finansowego – „od stycznia 2012 r. dawałam uczestniczce pieniądze” (K. W. - k. 368), „siostra przeżyła dramat, bo była spłata kredytu (...), zaczęłam pomagać jej finansowo” (B. D. - k. 369). Również złożone do akt sprawy rachunki i potwierdzenia wpłat dowodzą, iż po wyprowadzeniu się P. G. (1), od listopada 2011 r. do dnia uprawomocnienia się wyroku rozwodowego (7 sierpnia 2013 r.) H. G. samodzielnie ponosiła ciężary i wydatki związane z utrzymaniem wspólnej nieruchomości – opłacała podatek od nieruchomości, ubezpieczenie domu, spłacała raty kredytu hipotecznego, uiszczała opłaty za prąd, wodę, wywóz śmieci, zakupiła opał, w 2012 r. zamontowała bramę wykonaną systemem gospodarczym, kupiła zawiasy i zasuwę konieczne do jej osadzenia, po każdym sezonie grzewczym uzupełniała fugi przy kominie. W tym okresie wnioskodawca – mimo obiektywnych możliwości finansowych – w żadnym stopniu nie dbał o zachowanie substancji najbardziej wartościowego składnika majątku wspólnego, jakim była nieruchomość, a utrzymanie jej w stanie niepogorszonym wymagało nakładów sił i środków ze strony uczestniczki. Nie można pominąć również znikomego stopnia przyczyniania się wnioskodawcy do zaspokajania potrzeb rodziny w wymienionym przedziale czasowym, gdyż P. G. (1) wydawał uzyskiwane wynagrodzenie na swoje potrzeby i jedynie kilkakrotnie przekazał środki finansowe na utrzymanie syna. Powyższe okoliczności wskazują, że od listopada 2011 r. na uczestniczkę postępowania spadł cały ciężar troszczenia się o zachowanie substancji domu mieszkalnego małżonków i zabezpieczenie bytu rodziny, co wpływa na ocenę zdolności pomnażania wspólnego majątku przez wnioskodawcę. Zdaniem Sądu Okręgowego, ten aspekt sprawy uzasadnia ustalenie, że wysokość udziału H. G. w majątku wspólnym jej i P. G. (1) wynosi 60 %, a wysokość udziału P. G. (1) w tym majątku wynosi 40 %. Nie sposób natomiast zgodzić się z uczestniczką, iż jej udział w majątku wspólnym winien wynosić 65 %, a udział wnioskodawcy - jedynie 35 %. Porównanie okresu trwania małżeństwa wnioskodawcy i uczestniczki (23 lata) i okresu wyłącznego przyczyniania się H. G. do zachowania wspólnego majątku (2 lata) nie pozwala na dalsze uszczuplenie udziału P. G. (1), wobec właściwego współdziałania obojga małżonków w tworzeniu ich majątku wspólnego od chwili zawarcia związku małżeńskiego do czasu wyprowadzenia się wnioskodawcy ze wspólnego domu. Częściowa wadliwość wnioskowania dokonanego

przez Sąd Rejonowy na podstawie przepisów art. 43 § 1, 2 i 3 k.r.o. skutkowałą koniecznością zmiany zaskarżonego postanowienia w punkcie IV w sposób wskazany w sentencji orzeczenia Sądu Okręgowego.

Nie są zasadne zarzuty apelacji uczestniczki dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów przez Sąd Rejonowy i bezpodstawne przyjęcie, że wnioskodawca pobrane w okresie od sierpnia 2011 r. do sierpnia 2013 r. wynagrodzenie oraz wypłaconą z konta kwotę 5000 zł przeznaczył na swoje usprawiedliwione potrzeby, w tym wynajem mieszkania i alimenty, natomiast uczestniczka nie wykazała, aby wnioskodawca zabrał z domu pieniądze w kwotach 10000 zł i 700 € oraz poprzez przyjęcie, iż wydatki i nakłady czynione przez uczestniczkę na nieruchomości małżonków były dokonywane z majątku wspólnego, gdyż miały miejsce w zdecydowanej większości podczas trwania małżeństwa H. G. i P. G. (1), podczas gdy zeznania świadków K. W. i B. D. oraz dokumenty dowodzą, że od wyprowadzenia się wnioskodawcy uczestniczka ponosiła wszelkie nakłady i wydatki na nieruchomości ze środków darowanych jej przez najbliższą rodzinę. Zarzuty te stanowią gołosłowną polemikę z trafnymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji i próbę dokonania przez skarżącą własnej oceny materiału dowodowego z jej subiektywnego punktu widzenia - skoro głównym argumentem mają być „konsekwentne wskazania uczestniczki w toku postępowania” w tym zakresie. Apelująca nie sprecyzowała, jakie dyrektywy oceny dowodów wymienione w art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zostały naruszone przez Sąd Rejonowy. Skuteczne postawienie zarzutu uchybienia przez sąd powołanym przepisom wymaga natomiast wykazania, że sąd przeprowadził analizę dowodów wbrew regułom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów; nie wystarcza w tym względzie przekonanie strony – a tak jest w przypadku uczestniczki – o innej niż sąd przyjął wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189 i z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000/19/732). Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż wynagrodzenie otrzymane przez P. G. (1) w okresie od sierpnia 2011 r. do sierpnia 2013 r. i wypłacona ze wspólnego rachunku bankowego małżonków kwota 5000 zł zostały przeznaczone na usprawiedliwione wydatki wnioskodawcy. P. G. (1) wyprowadzając się w listopadzie 2011 r. z domu zajmowanego dotychczas wspólnie przez małżonków nie miał zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i dla ich zapewnienia musiał ponosić koszty najmu oraz uiszczać inne należności konieczne do utrzymania, a część środków przeznaczał również na alimenty dla syna. Świadczą o tym zgodne zeznania uczestniczki („wnioskodawca przekazał kilka razy synowi kwoty po 500 zł, około 2500 zł” - k. 409) i wnioskodawcy („pobierałem wynagrodzenie około 1200 zł, które przeznaczałem na wynajem, alimenty, swoje utrzymanie” - k. 412). Wbrew stanowisku H. G., w sytuacji gdy P. G. (1) uzyskiwał dochody w wysokości zbliżonej do minimalnego wynagrodzenia i przeznaczał je na codzienne potrzeby, nie można przyjąć, aby w ramach rozliczeń dokonywanych w niniejszej sprawie był zobowiązany do zapłaty na rzecz byłej żony połowy wynagrodzenia pobieranego w okresie faktycznej separacji małżonków. Wnioskodawca powinien przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, a skoro w rzeczywistości nie czynił tego w wymienionym przedziale czasowym, H. G. mogła wystąpić z roszczeniami z art. 27 k.r.o. Powyższe okoliczności zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy przy ustalaniu nierównych udziałów w majątku wspólnym. Zgodnie z ogólnymi zasadami ustroju wspólności majątkowej, każdy z małżonków może korzystać ze zgromadzonych w okresie małżeństwa środków finansowych, a rozliczeniu nie podlegają te, które zostały wydane na zaspokojenie usprawiedliwionych własnych potrzeb. Jedynie wartość składników bezprawnie zbytych, zniszczonych, zużytych lub roztrwonionych przez małżonka podlega przy podziale majątku zaliczeniu na poczet udziału przypadającego małżonkowi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2009 r., V CSK 485/08, Monitor Prawniczy 2009/14/747). Nietrafne jest odwoływanie się skarżącej do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 139/07 (LEX nr 485873), zgodnie z którym, gdy jeden z byłych małżonków zbył po ustaniu wspólności ustawowej, bez zgody drugiego byłego małżonka, przedmiot należący do majątku wspólnego, dochodzi do zbycia udziału w przedmiocie należącym do majątku wspólnego, co jest bezskuteczne wobec współmałżonka, jeżeli narusza uprawnienia przysługujące mu w wyniku podziału majątku wspólnego (art. 1036 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o.). W niniejszej sprawie nie miało miejsca takie wyzbycie się majątku przez wnioskodawcę. P. G. (1) nie trwonił wspólnego majątku, nie dokonywał nieracjonalnych rozporządzeń, nie zbywał także udziałów w przedmiotach objętych wspólnością majątkową, a jedynie zużywał swoje wynagrodzenie na zwykłe potrzeby. Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut błędnego przyjęcia przez Sąd Rejonowy, iż uczestniczka nie wykazała, aby wnioskodawca zabrał z domu pieniądze w kwotach 10000 zł i 700 €.

Poza ogólnymi wypowiedziami H. G. na ten temat (brak wskazania, kiedy i w jakich okolicznościach miało dojść do przejęcia takich środków finansowych przez P. G. (1)) uczestniczka nie przedstawiła dowodów, aby gotówka w powyższych kwotach znajdowała się w domu wnioskodawcy i uczestniczki. Zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przemawiają za tym, by inne osoby z kręgu najbliższych posiadały wiedzę na ten temat – zwłaszcza że kwota 10000 zł miała pochodzić od rodziców wnioskodawcy (k. 410). Świadek B. D. wspomniała jedynie, iż wnioskodawca zabrał pieniądze z kasetki, gdy uczestniczka była w pracy (k. 369), ale szczegóły dotyczące wielkości kwoty nie były znane świadkowi. Z kolei P. G. (1) przyznał w zeznaniach, że miał w domu 300 €, stanowiące dietę na służbowe wyjazdy zagraniczne i pieniądze te wziął ze sobą w kolejną podróż (k. 411) - co nie implikuje konieczności ich rozliczenia, z uwagi na zużycie środków na usprawiedliwione potrzeby podczas pracy za granicą.

Nie sposób także dopatrzeć się uchybienia Sądu pierwszej instancji w ustaleniu, iż wydatki oraz nakłady czynione przez uczestniczkę na nieruchomości położoną w T. były dokonywane z majątku wspólnego, a nie ze środków darowanych H. G. przez najbliższą rodzinę. Dowody przedstawione na tę okoliczność nie pozwalają na podzielenie odmiennych twierdzeń uczestniczki. Wprawdzie z zeznań świadków K. W. (k. 368) i B. D. (k. 369) wynika, że wspierały one finansowo H. G. („od stycznia 2012 r. dawałam uczestniczce po 200 zł, a potem po 100 zł” - k. 368; „zacząłam pomagać jej finansowo, (...) dawałam różne kwoty po 200, 300, 500 zł co miesiąc” - k. 369), jednak każda z zeznających osiągała w tym czasie dochody w wysokości nieprzekraczającej minimalnego wynagrodzenia, zatem niemożliwe byłoby finansowanie przez świadków comiesięcznych rat kredytu spłacanego przez uczestniczkę, wynoszących ponad 1000 zł. Nie można też nie dostrzec, iż sama H. G. wskazywała, że na spłatę kredytu przeznaczala własne wynagrodzenie (k. 367), co potwierdziła ostatecznie B. D. (k. 369). Tym samym niewielkie kwoty przekazywane przez siostrę oraz siostrę cioteczną uczestniczki, mogące stanowić jedynie pomoc w bieżącym utrzymaniu, nie stanowią nakładów z majątku osobistego H. G. na majątek wspólny, podlegających rozliczeniu stosownie do art. 45 § 1 k.r.o.

Nie zasługuje na uwzględnienie zgłoszony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 162 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu zarządzania nieruchomościami celem ustalenia wynagrodzenia dochodzonego przez uczestniczkę za dozór nad nieruchomością wspólną. Argumentacja H. G. w tej kwestii sprowadzała się do twierdzenia, iż wbrew ustaleniom Sądu uczestniczka wykazała, że sprawowała zarząd i dozór nad nieruchomością, a wymieniony dowód był niezbędny dla ustalenia wysokości roszczenia. Podniesiony zarzut nie jest trafny, bowiem - jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy - uczestniczka jako współwłaścicielka nieruchomości była uprawniona do posiadania rzeczy wspólnej i sprawowania zarządu nieruchomością na podstawie art. 200 k.c. i art. 206 k.c., co też czyniła - zamieszkując w domu znajdującym się na działce nr (...) opłacała należne daniny publicznoprawne, ubezpieczenie, wymieniła bramę i zamki, ponosiła koszty ogrzewania, opłaty za media oraz niezbędne naprawy, chociaż nie wykazała, aby przed ustaniem wspólności ustawowej przeznaczala środki na te cele z majątku osobistego. Żadna z czynności podejmowanych przez H. G. nie wykroczyła ponad obowiązki i uprawnienia wynikające ze współwłasności. Skoro roszczenie H. G. było nieusprawiedliwione co do zasady, to zbędne stało się dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu zarządzania nieruchomościami celem ustalenia wysokości wynagrodzenia za dozór nad nieruchomością. Oddalenie powyższego wniosku dowodowego przez Sąd pierwszej instancji było zatem prawidłowe i nie naruszyło żadnego z wymienionych przepisów. Zgłoszony w apelacji wniosek uczestniczki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na tę samą okoliczność podlegał oddaleniu przez Sąd Okręgowy z tożsamyh względów (k. 475v).

Odnosząc się do zawartego w apelacji wnioskodawcy zarzutu naruszenia art. 31 § 2 pkt 1 k.r.o. w zw. z art. 45 § 1 k.r.o. i art. 376 § 1 k.c. poprzez rozliczenie kwoty 37800 zł z tytułu spłaconego przez uczestniczkę kredytu - w sytuacji, gdy H. G. po prawomocnym wyroku rozwodowym spłaciła jedynie część tej kwoty, a ponadto kredytobiorcami były cztery osoby, co - zdaniem skarżącego - mogło uprawniać uczestniczkę do domagania się od wnioskodawcy z tego tytułu jedynie ¼ kwoty rat kredytu spłaconych po rozwodzie, należy stwierdzić, że zarzut ten jest częściowo zasadny. Sąd Rejonowy rozliczając kwotę 37800 zł powołał przepisy art. 567 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c. i uznał ją za nakład z majątku osobistego uczestniczki na majątek wspólny, jednocześnie wskazując, iż powyższa kwota stanowi sumę rat spłaconych przez uczestniczkę od chwili wyprowadzenia się wnioskodawcy z domu. Rozumowanie Sądu pierwszej instancji nie jest prawidłowe. Zaciągnięcie zobowiązania w czasie trwania małżeństwa przez oboje

małżonków powoduje, że dług obciąża majątek wspólny uczestników, a ustanie wspólności majątkowej pomiędzy małżonkami nie pozostaje bez wpływu na ich odpowiedzialność za zaciągnięte zobowiązania. Długi powstałe w czasie trwania wspólności ustawowej, zużyte na majątek wspólny, w tym na potrzeby rodziny i spłacone w okresie pomiędzy ustaniem wspólności a podziałem majątku wspólnego, podlegają rozliczeniu na podstawie art. 45 § 1 k.r.o. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1978 r., III CRN 194/78, OSNC 1979/11/207; B. B., A. B., J. I.: Komentarze tematyczne. Małżeńskie prawo majątkowe, s. 140 - 142). Jeżeli jeden z małżonków spłaca taki dług przed ustaniem wspólności majątkowej środkami stanowiącymi majątek wspólny, to nie można wówczas mówić o nakładach z majątku osobistego na majątek wspólny. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że z kwoty 37800 zł, wskazanej przez Sąd Rejonowy jako całość spłaconych przez uczestniczkę rat kredytu, jedynie część została uiszczona po dniu uprawomocnienia się wyroku rozwodowego (7 sierpnia 2013 r.), będącym jednocześnie dniem ustania wspólności majątkowej H. G. i P. G. (1). Sąd Okręgowy ustalił, iż suma rat kredytu hipotecznego w Banku (...) SA, obciążającego oboje byłych małżonków, spłacona przez H. G. od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia 18 listopada 2014 r. wynosiła 16653,92 zł, uczestniczka mogła więc skutecznie domagać się rozliczenia jedynie tej kwoty, stanowiącej nakład z majątku osobistego H. G. na majątek wspólny. Wbrew zapatrywaniu wnioskodawcy, spłacony kredyt należy rozliczyć między byłymi małżonkami, a nie pomiędzy wszystkimi kredytobiorcami, którymi byli także rodzice P. G. (1), gdyż z porozumienia między biorącymi kredyt wynika, że to wnioskodawca i uczestniczka mieli regulować zobowiązanie kredytowe. Świadczą o tym bezsprzecznie zeznania M. G.: „wzięliśmy kredyt w kwocie 80000 zł i pieniądze te trafiły od razu do syna i synowej celem wykończenia domu; kredyt spłacał syn i synowa” (k. 316) oraz zeznania P. G. (2): „małżonkowie zwrócili się do nas z prośbą o wzięcie kredytu, (...) cała kwota została przekazana małżonkom i oni ją spłacali” (k. 317). Treść tych zeznań pozostaje w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego, ponieważ w stosunkach rodzinnych powszechne jest „użyczanie” dzieciom przez rodziców zdolności kredytowej w celu zaciągnięcia zobowiązań w znacznej kwocie, co tylko formalnie implikuje wspólną partycypację wszystkich kredytobiorców w spłacie. Oczywistym jest, że skoro kredyt został spożytkowany na wykończenie domu H. G. i P. G. (1), to tylko oni byli zobowiązani do spłaty zobowiązania, a nie rodzice wnioskodawcy. Z tej przyczyny, w częściowym uwzględnieniu zarzutu apelującego, należało zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki 40 % (stosownie do udziału P. G. (1) w majątku wspólnym) kwoty kredytu spłaconej przez H. G. po ustaniu wspólności majątkowej (40 % z 16653,92 zł = 6661,57 zł) zamiast kwoty 18900 zł. Sąd Okręgowy zmienił więc zaskarżone postanowienie w punkcie III w ten sposób, że zasądził kwotę 6661,57 zł, płatną w terminie do 26 sierpnia 2017 r., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zamiast kwoty 18900 zł, płatnej w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności oraz oddalił żądanie H. G. w pozostałej części.

Skarżący ma rację, iż Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 101 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 623, ze zmianami, dalej: u.k.s.c.) poprzez obciążenie wnioskodawcy połową nieuiszczonych kosztów sądowych w sytuacji, gdy P. G. (1) był zwolniony od kosztów sądowych w połowie na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach w sprawie II Cz 1376/13. Stosownie do art. 101 ust. 3 u.k.s.c., strona częściowo zwolniona od kosztów sądowych obowiązana jest uiścić opłaty oraz ponieść wydatki w takiej wysokości, jaka nie jest objęta zwolnieniem przyznanym przez sąd; przepis art. 100 ust. 1 stosuje się odpowiednio. Postanowieniem z dnia 27 listopada 2013 r., sygn. II Cz 1376/13, Sąd Okręgowy w Kielcach zwolnił P. G. (1) od kosztów sądowych w połowie (k. 39). Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo zatem nakazał pobrać zarówno od wnioskodawcy, jak i od uczestniczki po połowie nieuiszczonych wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodów z opinii biegłych. Nieuiszczone koszty sądowe w postępowaniu przed Sądem Rejonowym wyniosły 5110 zł (500 zł opłaty od wniosku i 4610 zł wydatków). Uwzględniając wysokość udziałów małżonków w majątku wspólnym i częściowe zwolnienie P. G. (1) od kosztów sądowych oraz treść art. 101 ust. 3 i art. 113 ust. 2 pkt 1 u.k.s.c., Sąd Okręgowy dokonał korekty postanowienia Sądu Rejonowego w punkcie VIII i nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od H. G. kwotę 3066 zł (60 % z 5110 zł), a od P. G. (1) kwotę 2044 zł (40 % z 5110 zł), z tym że jej część w wysokości 1022 zł (objętej zakresem zwolnienia od kosztów sądowych) - z roszczenia zasądzonego wnioskodawcy w punkcie II zaskarżonego postanowienia. Takiemu finalnemu obciążeniu wnioskodawcy kosztami sądowymi nie stało na przeszkodzie częściowe zwolnienie od tych kosztów przez sąd. Z art. 101 u.k.s.c. w zw. z art. 100 ust. 1 u.k.s.c. wynika, że opłaty i wydatki strony zwolnionej częściowo od kosztów sądowych obciążają tymczasowo Skarb Państwa – co nie oznacza, iż strona zwolniona od kosztów sądowych

ostatecznie ich nie poniesie. Przepis art. 113 ust. 2 pkt 1 u.k.s.c. stanowi, że koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie; w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w ust. 2 i 3 obciążenia kosztami (ust. 4). W niniejszej sprawie nie zachodzi podstawa do obciążenia uczestniczki kosztami sądowymi, od których wnioskodawca był częściowo zwolniony, nie ma też miejsca – w ocenie Sądu Okręgowego – szczególnie uzasadniony przypadek, przewidziany w art. 113 ust. 4 u.k.s.c., bowiem na rzecz P. G. (1) została zasądzona dopłata w kwocie wielokrotnie przekraczającej wysokość nieuiszczonych kosztów sądowych.

Pozostałe zarzuty apelacji wnioskodawcy są chybione. Wbrew stanowisku apelującego, przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów, z których wywiedziono wniosek, że darowizny poczynione przez rodziców P. G. (1) zostały dokonane na rzecz obojga małżonków, nie nasuwa zastrzeżeń i mieści się w zakresie swobody zakreślonej treścią art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd pierwszej instancji prawidłowo podniósł, iż zeznania świadków M. G. (k. 316) i P. G. (2) (k. 316 - 317) nie dowodzą – jak oczekuje wnioskodawca – że środki pieniężne w kwocie 40000 zł zostały подарowane tylko jemu. Wręcz przeciwnie, zeznania te wskazują na wiedzę darczyńców co do celu wydatkowania pieniędzy, jakim było finansowanie budowy wspólnego domu małżonków. Ponadto M. i P. G. (2) przekazywali pieniądze bądź synowi, bądź synowi i synowej, w zależności od obecności tych osób – stąd wynika, że darczyńcy nie czynili zastrzeżeń o dokonywaniu darowizn tylko na rzecz P. G. (1), mimo iż zeznali o traktowaniu darowizn jako spłaty z ich majątku. Również wnioskodawca przyznał, że „informował żonę o otrzymanych środkach i zakupie za nie materiałów na budowę domu” (k. 411). W sytuacji gdy M. i P. G. (2) wspólnie z synem i jego żoną dodatkowo zaciągnęli kredyt w kwocie 80000 zł na wykończenie domu H. i P. G. (1), nie sposób wyprowadzić logicznej konkluzji, że dokonane w tym samym czasie darowizny w łącznej kwocie 40000 zł miały być przekazane wyłącznie do majątku osobistego wnioskodawcy. Sąd Rejonowy zasadnie oddalił zatem żądanie zasądzenia od H. G. na rzecz P. G. (1) kwoty 40000 zł jako nakładu z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny. Skarżący bezpodstawnie kwestionuje również ustalenia Sądu pierwszej instancji co do braku bezprawnego pozbawienia P. G. (1) przez H. G. możliwości korzystania z nieruchomości wspólnej. Sam fakt wymiany przez uczestniczkę zamków w drzwiach domu mieszkalnego nie musi skutkować automatycznie koniecznością zaaprobowania stanowiska wnioskodawcy. Trzeba bowiem podkreślić, iż P. G. (1) dobrowolnie opuścił nieruchomość (zeznał, że „po prostu się wyprowadził”, bo „nie mógł dogadać się z żoną”, a w styczniu 2012 r. zamieszkał ze swoją obecną żoną - k. 411 - 412), nie żądał po tym zdarzeniu dopuszczenia do współposiadania rzeczy, a jego oczekiwane korzystanie z nieruchomości miało sprowadzać się do „zabrania z niej swoich rzeczy osobistych” (k. 413), co trudno uznać za ujawnienie woli współkorzystania z rzeczy objętej współwłasnością. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 3/08 (OSNC 2009/4/53), ustawowy model korzystania z rzeczy wspólnej obejmuje bezpośrednio i wspólne z pozostałymi współwłaścicielami posiadanie i korzystanie z całej rzeczy, a jeżeli współwłaściciela bezprawnie pozbawiono współposiadania w rozumieniu art. 206 k.c., może on dochodzić wynagrodzenia za nieuprawnione korzystanie z rzeczy przez innego współwłaściciela. W zależności od okoliczności, uprawnione (i nierodzące obowiązku jakichkolwiek rozliczeń) może być nawet posiadanie całości rzeczy przez jednego ze współwłaścicieli. Wnioskodawca nie tylko nie wykazał bezprawności zachowania uczestniczki, która była uprawniona do korzystania z całej nieruchomości, ale też nie udowodnił, aby H. G. pozbawiła go współposiadania, skoro z treści zeznań skarżącego i całokształtu okoliczności sprawy wynikało, iż P. G. (1) nie zamierzał posiadać wspólnej nieruchomości, a jedynie zabrać rzeczy osobiste, w czym przeszkodziła mu wymiana zamków w drzwiach przez uczestniczkę. Wynagrodzenie za korzystanie przez innego ze współwłaścicieli z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c., w sposób wykluczający współposiadanie współwłaściciela dochodzącego wynagrodzenia z zachowaniem przesłanek określonych w art. 224 § 2 lub art. 225 k.c., jest zasadne w przypadku woli korzystania z rzeczy przez współwłaściciela i bezprawnego uniemożliwienia tego przez innego współwłaściciela (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 3/08, OSNC 2009/4/53; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2006 r., III CZP 9/06, OSNC 2007/3/37 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2013 r., III CZP 88/12, OSNC 2013/9/103). Z tych względów oddalenie powyższych żądań przez Sąd Rejonowy i oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości na okoliczność ustalenia stawki miesięcznego wynagrodzenia za korzystanie przez uczestniczkę z nieruchomości było prawidłowe.

W postępowaniu o podział majątku wspólnego, sąd na podstawie art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. jest zobowiązany do ustalenia składu i wartości tego majątku. Wskazane przepisy nie dają sądowi uprawnień do prowadzenia z urzędu dochodzeń, czy i jakie przedmioty wchodzi do majątku wspólnego. Pogląd ten – wyrażony i zaaprobowany w orzecznictwie – jest aktualny, gdy z twierdzeń małżonków nie wynika, aby istniały jeszcze inne składniki majątku wspólnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 1968 r., III CR 97/67, OSNC 1968/10/169). W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy, pominał przy orzekaniu „jednostki funduszu emerytalnego, do którego wnioskodawca należy – ZUS”, zgłoszone do podziału przez uczestniczkę (k. 167). Zgodnie z art. 31 § 2 pkt 3 i 4 k.r.o., do majątku wspólnego należą środki zgromadzone na rachunku otwartego lub pracowniczego funduszu emerytalnego każdego z małżonków oraz kwoty składek zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 963, ze zmianami, dalej: u.s.u.s.). Przepis art. 40a ust. 1 u.s.u.s. stanowi, iż w ramach konta ubezpieczonego Zakład prowadzi subkonto, na którym ewidencjonuje się informacje o zwaloryzowanej wysokości wpłaconych składek, o których mowa w art. 22 ust. 3 pkt 1 lit. b i pkt 2, wraz z wyegzekwowanymi od tych składek odsetkami za zwłokę i opłatą prolongacyjną, o których mowa w art. 23 ust. 2, oraz kwotę środków odpowiadających wartości umorzonych przez otwarty fundusz emerytalny jednostek rozrachunkowych po poinformowaniu przez Zakład otwartego funduszu emerytalnego o obowiązku przekazania środków zgromadzonych na rachunku członka otwartego funduszu emerytalnego na fundusz emerytalny FUS, o którym mowa w art. 55 ust. 1 pkt 1, w związku z ukończeniem przez ubezpieczonego wieku niższego o 10 lat od wieku emerytalnego, o którym mowa w art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zwane dalej „subkontem”. Pomimo braku apelacji w tym zakresie, błąd polegający na nierozliczeniu środków zgromadzonych na rachunku w funduszu emerytalnym oraz składek zaewidencjonowanych na subkoncie został naprawiony w postępowaniu apelacyjnym, gdyż Sąd drugiej instancji dokonał ustalenia składu majątku wspólnego stosownie do treści art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., opierając się na faktach znanych mu z urzędu, o których powziął wiadomość w toku rozpoznawania sprawy – zapoznawania się z aktami (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2014 r., I CSK 717/13, LEX nr 1532948). Sąd Okręgowy ustalił, że aktualna na chwilę orzekania wartość środków zaewidencjonowanych na subkoncie P. G. (1) w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych z tytułu składek oraz części składek przekazanych przez otwarty fundusz emerytalny po ich umorzeniu - według stanu na dzień uprawomocnienia się wyroku rozwodowego - wynosi 11472,43 zł (2094,28 zł + 9378,15 zł), a wartość analogicznych środków na subkoncie H. G. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wynosi 4977,25 zł (1921,16 zł + 3056,09 zł). Ponadto Sąd odwoławczy uwzględnił powstałą w toku postępowania, z uwagi na upływ czasu, zmianę wartości nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego P. G. (1) i H. G. (461090,10 zł – opinia biegłej z zakresu szacowania nieruchomości A. W. - k. 497 w zw. z k. 529v) i dokonał ponownego ustalenia na dzień zamknięcia rozprawy wartości wszystkich składników majątku wspólnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2002 r., III CKN 449/00, OSNC 2003/2/28 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasadę prawną z dnia 22 września 1983 r., III CZP 23/83, OSNC 1984/4/44).

Sąd Okręgowy ustalił, iż w skład majątku wspólnego podlegającego podziałowi wchodzi: nieruchomość położona w T., gmina Z., oznaczona jako działka nr (...) o powierzchni 2112 m², dla której w Sądzie Rejonowym w Kielcach urządzona jest księga wieczysta (...) - o wartości 461090,10 zł; udział 1/2 we współwłasności samochodu osobowego V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i numerze identyfikacyjnym pojazdu (...), rok produkcji 2006 - o wartości 11400 zł; środki w kwocie 11472,43 zł, zewidencjonowane na należącym do P. G. (1) subkoncie, o którym mowa w art. 40 a u.s.u.s.; środki w kwocie 4977,25 zł, zewidencjonowane na należącym do H. G. subkoncie, o którym mowa w art. 40 a u.s.u.s. Spowodowało to zmianę redakcyjną zaskarżonego postanowienia w punkcie I w ten sposób, że: w punkcie 2. ustalono, iż udział we współwłasności samochodu osobowego V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i numerze identyfikacyjnym pojazdu (...), rok produkcji 2006 wynosi 1/2 i udział ten przyznano H. G., córce W. i D. zamiast przyznania tego składnika majątkowego na wyłączną własność H. G., córki W. i D., a ponadto dodano punkt 3. o treści: „środki w kwocie 11472,43 zł, zewidencjonowane na należącym do P. G. (1) subkoncie, o którym mowa w art. 40 a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 963, ze zmianami) oraz środki w kwocie 4977,25 zł, zewidencjonowane na należącym do H. G. subkoncie, o którym mowa w art. 40 a

ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 963, ze zmianami)” i przyznano te środki P. G. (1) w 40 % i H. G. w 60 %.

Wartość majątku wspólnego podlegającego podziałowi, stanowiąca sumę wymienionych składników, wynosi 488939,78 zł, co skutkowało zmianą postanowienia Sądu Rejonowego w punkcie VII w całości. Przy uwzględnieniu ustalonych przez Sąd drugiej instancji nierównych udziałów w majątku wspólnym, wartość udziału H. G. wynosi 293363,87 zł (60 % z 488939,78 zł), a wartość udziału P. G. (1) wynosi 195575,91 zł (40 % z 488939,78 zł). Na poczet udziału przypadającego P. G. (1) należy ponadto zaliczyć 60 % wartości zezłomowanego samochodu H. (...) (kwota 3360 zł) oraz 60 % środków pobranych ze zlikwidowanej polisy ubezpieczenia na życie w A. Towarzystwie (...) SA (kwota 4267,01 zł), co łącznie daje kwotę 7627,01 zł. W drodze podziału majątku wspólnego H. G. otrzymała nieruchomości, udział 1/2 we wspólności samochodu V. (...) oraz 60 % środków zgromadzonych na subkontach w ZUS - o łącznej wartości 482359,91 zł (461090,10 zł + 11400 zł + 9869,81 zł). Różnica między wartością przedmiotów majątkowych otrzymanych przez uczestniczkę a wartością udziału uczestniczki w majątku wspólnym wynosi 188996,04 zł (482359,91 zł – 293363,87 zł). Kwota 188996,04 zł, pomniejszona o 7627,01 zł (60 % wartości składników majątkowych, które zostały bezprawnie zbyte lub zużyte przez wnioskodawcę – por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2009 r., V CSK 485/08, Monitor Prawniczy 2009/14/747), daje kwotę dopłaty od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy w wysokości 181369,03 zł. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie II w ten sposób, że zasądził kwotę 181369,03 zł tytułem dopłaty zamiast kwoty 232777,65 zł tytułem spłaty (P. G. (1) otrzymał w wyniku podziału majątku wspólnego 40 % środków zgromadzonych na subkontach w ZUS – 6579,87 zł oraz na poczet udziału wnioskodawcy została zaliczona kwota 7627,01 zł).

O omówionych wcześniej zmianach zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. W pozostałej części apelacji podlegały oddaleniu jako bezzasadne - na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W punkcie III postanowienia Sąd Okręgowy rozstrzygnął o nieuiszczonych kosztach sądowych w postępowaniu apelacyjnym. Wydatki w tym postępowaniu wyniosły 2174,21 zł (k. 507). Przy wydawaniu powyższego orzeczenia Sąd odwoławczy kierował się zasadami przedstawionymi przy uzasadnieniu zmiany postanowienia Sądu Rejonowego w przedmiocie kosztów sądowych. Sąd Okręgowy nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym od H. G. kwotę 1304,65 zł (60 % z 2174,21 zł), a od P. G. (1) kwotę 1369,76 zł (40 % z 2174,21 zł + 500 zł [połowa opłaty od apelacji, od której uiszczenia wnioskodawca był zwolniony]), z tym że jej część w wysokości 684,88 zł (objętej zakresem zwolnienia od kosztów sądowych) Sąd nakazał pobrać z roszczenia zasądzzonego wnioskodawcy w punkcie II zaskarżonego postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. W postępowaniu nieprocesowym w zasadzie nie ma podstaw do domagania się przez uczestnika, który poniósł określone koszty, zwrotu ich od pozostałych uczestników (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CZ 101/10, LEX nr 898272). Dotyczy to również „spornych” w potocznym pojęciu postępowań nieprocesowych, jak sprawy o dział spadku, zniesienie współwłasności, czy podział majątku wspólnego. W tego rodzaju sprawach nie występuje sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., niezależnie od stanowiska uczestników i zgłaszanych przez nich twierdzeń i wniosków w przedmiocie składu, wartości i sposobu podziału majątku wspólnego. W postępowaniu tym uczestnicy są także w równym stopniu zainteresowani rozstrzygnięciem i ich interesy są wspólne o tyle, że celem postępowania jest wyjście ze wspólności majątkowej i uregulowanie wzajemnych stosunków majątkowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 r., III CZ 47/10, LEX nr 970082; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r., II CZ 120/11, LEX nr 1298073; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 r., IV CZ 13/12, LEX nr 1232808; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 r., IV CZ 74/13, LEX nr 1388478).

SSO Rafał Adamczyk SSO Magdalena Bajor – Nadolska SSR (del. do SO) Małgorzata Wojciechowska